Ner 35. ROK 1841 SOBOTA 13 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Walentego Kapłana M.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Niemir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 8''' 715	— 15° 0	0, 50	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
12	2	7, 799	— 7, 8	0, 84	,, ,,	,,	
	10	7, 360	— 12, 4	0, 64	,, ,,	Pogoda	

Wiadomosci zagraniczne.

— *Londyn 27 Stycznia.* —

Chociaż pogoda była wczoraj bardzo niepomyślną jednakże jak zwykle zebrały się wielkie tłumy ludu aby widzieć królowę w jéj przejeździe z pałacu Buckingham do parlamentu: Wspomnienie radosnego wypadku narodzenia się pierworodnéj xiężniczki, czyniło powszechne zajęcie żywszem jeszcze, i zapał z jakim królowa była przyjmowaną doszedł do najwyższego stopnia.

— *Madryt 16 Stycznia.* —

Postanowieniem tymczasowego rządu zleconem zostało jednemu wydziałow ministerstwa skarbu, skreślenie powszechnego budżetu, oznaczenie podatków i środków podnoszenia ich.

Gazeta Dworska zawiera postanowienia ministeryalne tyczące się regularniejszego i prędszego krążenia listów za pomocą poczty.

Z Malagi piszą, że niedawno 450 mułów towarów angielskich przemycono z Gibraltaru w głąb kraju.

— *Badajoz 12 Stycznia.* —

Oczekujemy tu 4000 ludzi piechoty, 600 jazdy, 2 kompanij artyleryi i jednéj bateryi połowéj. Podług ostatnich raportów z Portugalii, wojsko portugalskie coraz bardziéj zbliża się ku granicy hiszpańskiéj i codzień staje się zuchwalszem i bardziéj obrażającem.

Piszą z Xeres de la Frontera 10 stycznia: „Cały naród zwraca teraz oczy na uzbrojenia w Portugalii, o które jednak mało troszczą się w Hiszpanii. Jeśliby kroki nieprzyjacielskie rozpoczęły się, wojsko nasze potrzebuje tylko pomaszerować naprzód aby w przestrach wprawić mieszkańców Porto, Santarem i Lisbony. Ale wiadomo powszechnie, że Portugalia jest kolonią angielską i znajduje się bezpiecznie pod opieką tego kolosu który piastuje trójząb Neptuna, przeto przy nienajlepszym stanie naszych brzegów, cała ta sprawa nabiera dla nas, dla losu naszych osad, naszych arsenałów,

i marynarki zupełnie inną postać. Moglibyśmy, gdyby Portugalia wzbroniła się dozwolić wolnéj żeglugi na Duero, łatwym sposobem, bez jednego wystrzału zniszczyć Portugalię. Wszyscy Hiszpanie wiedzą, że z sześciu głównych rzek naszych 4ry skrapiają równiny Portugalii od naszych granic aż do morza. Pod panowaniem Karola IV. skreślony został plan odwrócenia Duero do Madrytu; wypadałoby wskrzesić tę myśl.

— *Konstantynopol* 30 *Grudnia*. —

Admirał Walcker i Moslun Bej (jak już dawniéj doniesionem było) w dniu 4 b, m. na pokładzie rządowego parопływu *Iscutar* odjechali do Alexandryi. Zatrzymają się oni w Marmarizza, aby tam odbyć konferencyę z admirałem i wziąść na pokład kommissarzy angielskich i austryackich. Kontr-admirał Riala bej i Ahmed były Surre Emini, znajduje się na paropływie *Iscutar*. Pierwszy ma polecenie odebranie floty z Javer paszą, ostatni udaje się do miast świętych dla ogłoszenia tam władzy sułtana i zarządzenia administracyi wspólnie z znajdującym się tam gubernatorem Arabii Osman paszą. Moslun bej ma zlecenie wypełnienia tego wszystkiego co się tycze opuszczenia Syryi. Wiezie on dla paszy pismo które jak słychać zapewnia mu zarząd Egiptu, skoro tylko wyda flotę turecką i opuści Syryą.

Dziś z rana powrócił tu paropływ *Tahiri Bahri*, który wysadził na ląd w Seyde paszów i innych urzędników mianowanych przez portę dla Syryi. Od prwrotu tego statku obiegają tu dziwne pogłoski. Mówią że Ibrahim pasza własną ręką ściął głowę Zekerya paszy, który udał się do Damaszku dla wyjednania opuszczenia Syryi i do którego przyłączyła się już część wojska egipskiego. Inni utrzymują że nie Zekerya, ale Mehmed Reszid pasza w ten sposób zamordowany został. W Seyde nie wiedziano gdzie znajduje się Soliman pasza (Selves) o którym od niejakiego czasu nic nie słychać.

Ważny hatyszeryf nadający Mehmedowi Ali dziedzictwo Egiptu jest nowym dowodem że mimo złych wróżb jakiemi dzienniki w ostatnich czasach straszyły, rozwiązanie kwestyi wschodniej i w tém stadyum było zgodne z wolą mocarstw. Stan rzeczy po zdobyciu głównych warowni w Syryi był następujący. Porta znowu wszedłszy w faktyczne posiadanie podbitych prowincyi bezwątpienia nie wielką miała ochotę cofnąć ogłoszone oddalenie Mehmeda Ali. Uważano to cofnięcie i dożywotnie nadanie Mehmedowi paszostwa Egiptu za *minimum* jakie wypada doradzać sułtanowi, a dziedziczne nadanie Egiptu uważano za *maximum* do jakiego łaska sułtana posunąć się może. Widziemy więc że o *prince vasall* nigdy nie mogła być mowa. Kiedy gabinet turecki okazał się niezbyt skłonnym do oddania Mehmedowi nawet samego tylko Egiptu, lord Ponsonby byłby zapewnie najchętniéj poprzestał na *minimum* ale inne gabinety układały się o dziedzictwo dla Mehmeda, i przed wzrokiem energiczne przedstawienia xięcia Meternicha które znalazły przychylne ucho tak w Londynie jak w Konstantynopolu najwięcéj przyłączyły się do usunięcia téj groźnéj dla utrzymania powszechnego pokoju przeszkody. Ile przez to poprawiło się położenie gabinetu p. Guizot to nie potrzebuje dowodzenia. Szczere zaufanie jakie ten minister pokładał w prawych dążnościach dworów sprzymierzonych, najświetniéj zostało przezto stanowcze rozstrzygnienie usprawiedliwionem. Ile uprzejmego względu okazano przy tém dla Francyi i jak ważny udział miała ona w usiłowaniach sprzymierzonych gabinetów tego nawet opozycya francuzka niezdołałaby zaprzeczyć.

— *Od granic tureckich*. —

Oester. *Beobachter* z dnia 25 stycznia zawiera następujące doniesienie: „Podług raportów z Konstantynopola 13 stycznia, J. W. sułtan postanowił oddać Mehmedowi Ali Egipt w dziedziczny zarząd, w razie jeśliby on prawdziwie i istotnie poddał się, i postanowienie to ogłoszone zostało w hatyszeryfie w którego wstępie jako powód

tego postanowienia porty podane jest, że krok ten podług rady sprzymierzonych mocarstw służyć ma nietylko do zakończenia téj sprawy, ale nadto za podporę trwałości i korzyści powszechnego pokoju. Instrukcye zgodnie z tém postanowieniem sułtańskiem wydane przez wielkiego wezyra kommissarzowi Moslun bejowi, który udał się do Marmorizza, zostały w dniu 12 o godzinie 4 po południu przesłane temu kommissarzowi do Alexandryi, parople ywem *Tahiri Bahri* i mają przybyć tam w d. 17 b. m.

— *Alexandrya 28 Grudnia.* —

Konsul francuzki rzadko teraz pokazuje się w pałacu, chociaż pasza ciągle obchodzi się z nim z tym samym szacunkiem i uprzejmością, jak dawniéj. Uważano że Mehmed Ali zakłopotany jest w obecności pana Cochelet, to jest bardzo naturalném, bo ile razy ten dyplomat wzywał paszę aby roztropnie i umiarkowanie postępował, odpowiadał on z niepojętą pewnością, że jego wojsko w Syryi jest niezwyciężone, jeśliby nie ukazała się przeciw niemu jaka europejska armia, i że on i syn jego raczéj zagrzebaliby się pod zwaliskami Egiptu, niż odstąpili jedną piędź ziemi w Syryi. Teraz kiedy rola jego fałszywych przechwałek skończyła się, naturalnie obecność konsula francuzkiego musi mu być żenującą, i dla uniknienia tego, pan Cochelet rzadko kiedy przybywa do pałacu.

Gwardya narodowa która musi codziennie odbywać mustry i naglące manewra, została uwolnioną od osobowego podatku Terde. Podatek ten w ogóle został umniejszony i przyrzeczono że zupełnie zostanie zniesiony, skoro okoliczności pozwolą. Cel jaki założono temu środkowi to jest zmniejszenie nieukontentowania ludu, nie został dotychczas osiągnięty, dla tego że nienawiść przeciw rządowi tak jest wielka, iż trzeba czegoś więcéj prócz przyrzeczeń aby ją ułagodzić. Gwardya narodowa mało okazała radości z powodu uwolnienia jéj od podatku i wolałaby żeby ją od ciężkiéj służby uwolniono.

Rozmaitości.

Zwyczajem jest w Kalkucie, że przy stole za każdem krzesłem stoi brodaty sługa z ogromnym turbanem na głowie; stół ugina się pod ciężarem potraw (mieszkańcy Indyi mają zawsze wilczy apetyt), a nad stołem ciągle porusza się olbrzymi wachlarz dla odpędzania natrętnych owadów. Każdy kieliszek wina ma srebrną pokrywkę, aby muchy nie używały w nich kąpieli. Niektóre stoły bywają tak gęsto okryte szarańczą, tudzież innemi łażącemi i latającemi owadami, że trudno wziąść co w usta aby nie połknąć podobnego zwierzątka. Tak zwana mucha *ognista* przestrasza niejednego cudzoziemca, gdy ją spostrzega między fałdami muślinu w kształcie iskry. Najstraszniejszym jest czas, kiedy wylęgają się mrówki białe, te są prawdziwą plagą dla mieszkańców.

— W Londynie w zeszłym tygodniu założył się kawaler czeladnik ślusarski z panną ładną szynkareczką, iż jeżeli ona odbywając ślizgawkę na łyżwach po Tamizie prędzéj niż on stanie u przeznaczonéj mety, tedy zostanie jéj mężem. Mnóstwo zgromadziło się widzów; zawarto kilkadziesiąt zakładów o znaczne summy kto będzie zwycięzcą; za danym znakiem razem posunęli się kawaler i panna; z początku kawaler znacznie wyprzedzał, lecz nakoniec panna wyprzedziła go o półtory minuty. Okrzyki radości rozlegały się po obu brzegach rzeki, zwyciężony kawaler ukląkł przed zwyciężającą panną i ofiarował jéj ślubną obrączkę. Na ten widok powtórnie zabrzmiały odgłosy zadowolenia, a jeden z lordów należący do zawartych o tę ślizgawkę zakładów podał projekt, aby wszystkie zakładowe kwoty ofiarowano jako posag ślizgającéj się parze; chętnie na to zezwolono, i pokazało się że ta ślizgawka przyniosła przeszło 40,000 zł.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Lutego.

Boguss Eugeniusz ob., z Polski; — Olisar Karol hr., Dydyński obywatel z Galicyi; — Rawitz Henryk, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Annato Franciszek do Galicyi; — Zetsche Fryderyk Wilhelm, Schmidt Fryderyk, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 784.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż Senat Rządzący na przedstawienie Dyrekcyi Ogólnéj Szpitalów w Wolném Mieście Krakowie reskryptem z d. 11 stycznia 1841 r. N. $\frac{1649}{1840}$ postanowił, iż gdy według przepisów statutu urządzającego szpitale, przełożeni 4ch szpitalów w mieście Krakowie exystujących nie są mocni odbierać procentów od summ kapitalnych funduszowych; przeto dłużnicy tychże szpitali należytości funduszowe nie do rąk przełożonych wspomnionych instytutów, lecz wprost do kassy funduszów szpitalnych w kassie głównéj Senatu znajdującéj się pod nieważnością wypłat niszczać winni.

Kraków d. 8 lutego 1841 r.

Senator Prezydujący,
SOBOLEWSKI.

Referendarz *L. Wolff.*

Nro 971.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ponieważ Stanisław Bogacki zrzekł się dostawy konserwy w sekcyą 4tą traktu Wrocławskiego; przeto Wydział stósownie do warunku 9 kontraktu z nim zawartego na koszt i resico jego ogłasza publiczną in minus licytacyą, dostawy w pomienioną sekcyą konserwy przez lat dwa po sobie idących poczynając od dnia 1 stycznia r. b. która na dniu 26 b. m. i r. z rana w biórach Wydziału odbywać się będzie; cena do pierwszego wywołania złp. 960 za rok jeden dostawy sążni kubicznych 40 naznacza się; na vadium każdy z pretendentów złoży złp. sto; inne warunki pozostaną też same jakie poprzedniego przedsiębiorcę obowięzywały, a które w biórach Wydziału przejźrane być mogą.

Kraków dnia 9 lutego 1841 r.

Senator Prezydujący,
SOBOLEWSKI.

(11) Referendarz *L. Wolff.*

C E N Y Z B O Z A

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 8 i 9 lutego 1841 roku.	1. GATUNEK				2. GATUNEK				3. GATUNEK			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	—	—	18	—	16	15	17	15	15	10	15	20
„ Zyta......	—	—	16	—	14	—	14	18	—	—	—	—
„ Jęczmieu	12	15	13	—	11	—	12	—	—	—	—	—
„ Owsa....	—	—	10	—	—	—	9	—	—	—	—	—
„ Grochu..	—	—	14	—	—	—	13	—	—	—	—	—
„ Jagieł...	—	—	36	—	—	—	28	—	—	—	—	—
„ Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana 3
„ słomy 1 20.

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 11 lutego 1841 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

W dniu 16 lutego 1841 r. o godzinie 10 z rana w gmachu Sukiennice zwanym w rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi sądowéj prawnie zajęte ruchomości jako to: zegar, stolarszczyzna, odzież i téżne sprzęty domowe; o czém chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków d. 30 stycznia 1841 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sdą.